

**Temat dnia: „W poszukiwaniu nocy?”**

Ćwiczenia poranne

1. Zabawa orientacyjno-porządkowa o charakterze ożywiającym „Samoloty”. Dzieci w rozsypanie biegają w wyznaczonym przestrzonnym miejscu, ręce trzymają rozłożone na boki (jak skrzydła samolotu). Na hasło: *Samolot ląduje!* kładą się na podłogę, a ręce układają przy głowie w małe skrzydełka.

2. Ćwiczenie dużych grup mięśniowych. Dzieci w rozsypanie siadają w siadzie skulnym, rękami trzymają się za kolana. Na sygnał rodzica powoli prostują się, rozkładają wysoko ręce w górę i na boki, ruszają kilka razy rękami początkowo wolno, potem szybciej i wracają do pozycji wyjściowej.

3. Ćwiczenie tułowia – skłony. Dzieci siedzą w siadzie prostym rozkrocznym. Palce rąk opierają na podłogę. Wykonują skłon tułowia w przód, poruszają palcami, naśladując wędrujące pajęczki.

4. Skoki. Dzieci stoją w rozsypanie. Na sygnał rodziców wykonują wskazane ćwiczenie, np.:  
*Skok obunóż.*

*Skok na prawej nodze.*

*2 skoki w bok.*

*3 skoki w tył.*

5. Ćwiczenie uspokajające. Dzieci maszerują po pokoju w kole. Wykonując wspięcie na palce, robią wdech nosem i unoszą ręce w górę, a opuszczając pięty i ręce – wydech ustami.

Ćwiczenie małej motoryki „Dziurki”. rodzic wycina dziurkaczem dziurki w sztywnym papierze (bloku technicznym). Dzieci otrzymują podziurkowaną kartkę i kawałki kolorowej włóczki. Przewlekają włóczkę przez dziurki.

Zabawa matematyczna „Kostki”. Dzieci kolejno rzucają kostką do gry. Każdy po wyrzuceniu określonej liczby oczek wykonuje zadanie, np.:

*Przynieś 5 kredek.*

*Podskocz 3 razy.*

*Podaj 2 nazwy zwierząt mieszkających w lesie.*

## Opowiadanie Urszuli Piotrowskiej *Piesek i noc*.

Odtwórzcie nagrane, czytane opowiadanie dziecku (załączony plik) lub przeczytajcie je dziecku. Rodzicu możesz użyć Paluszaków do inscenizacji opowiadania.

### **Piesek i noc**

Jak wiadomo, po nocy przychodzi dzień, a kiedy przeminie dzień, nadchodzi noc. I tak było zawsze. Ale mały pluszowy Piesek zażyczył sobie pewnego ranka, że chce nocy właśnie teraz. Takiej prawdziwej, z księżycem i gwiazdami!

– Hej hop! – zawołał rozbawiony Trampolek. – Musisz poczekać, bo Ziemia nie może obracać się szybciej.

– Nie będę czekał, hau, hau – powtarzał Piesek. – Idę poszukać nocy.

I pomaszerował przed siebie. Zastanawiał się, kogo by tu zapytać o drogę.

Zawołał do promieni słonecznych:

– Promyki, promyki, gdzie jest noc?

Ale promyki nie słyszały, bo były bardzo zajęte. Musiały ogrzać i oświetlić mnóstwo miejsc.

Jak to robiły każdego dnia.

Potem zapytał wiatru, ale wiatr pokręcił się, pokręcił, zaszumiał po swojemu, bo myślał, że piesek żartuje i pomknął gdzieś daleko.

Piesek poszedł dalej. Nagle zobaczył stadko szpaków, które kąpało się w kałuży. Przez chwilę przyglądał się wesołej zabawie, a potem zapytał:

– Szpaki, szpaczki, czy wiecie, gdzie jest noc?

– Nie wiemy, ale może sowa ci powie, bo ona bardzo lubi noc.

Pobiegł szczeniaczek do lasu, by odnaleźć drzewo, w którego dziupli mieszkała sowa.

– Sowo, sowo, czy wiesz, gdzie jest noc?

– Oczywiście, że wiem, hu, hu, hu – wymądrzała się sowa. – Na drugiej półkuli.

– Czy to daleko, hau, hau?

Sowa uśmiechnęła się do Pieska.

– Daleko, daleko. Lepiej wracaj do przedszkola, a noc sama cię odnajdzie.

– Ja pierwszy ją odnajdę! – upierał się Piesek. – Polecę do niej samolotem.

– Hu, hu, hu, jak sobie chcesz – wzruszyła sowa ramionami. – Tylko zanim dotrzesz na miejsce, to tam już będzie dzień.

– Idę się spakować i pożegnać z przyjaciółmi, hau, hau.

Pomerdał zadowolony ogonkiem i pobiegł do przedszkola. Po drodze spotkał prawdziwego psa Reksa, który kopał dołek obok dołka. Reks zauważył pluszowego kuzynka i zaszczekał:

– Może byś mi pomógł znaleźć kość, którą gdzieś tu zakopałem? Póki jeszcze świeci słońce i wszystko widać. Piesek ochoczo zabrał się do pracy i po chwili razem wykopali wielką starą kość. Potem znowu ją zakopali i szczeniaczek pomaszerował do przedszkola.

A tymczasem wokoło zaczęło robić się szaro. Kiedy Piesek dotarł na przedszkolne podwórko, nastąpiła noc. Taka, jakiej szukał – z księżycem i gwiazdami. Przed drzwiami czekał na pieska Trampolinek.

– Trampolinku, Trampolinku, widzisz, jednak znalazłem noc, hau, hau i nie muszę nigdzie lecieć.

– Hej hop! – zawołał Trampolinek. – Bardzo się cieszę, choć zajęło ci to cały dzień.

Urszula Piotrowska

Rozmowy kierowane na temat treści utworu. Dzieci odpowiadają na pytania:

*Czego szukał Piesek?*

*Kogo pytał o drogę?*

*Jakie ptaki kąpały się w kałuży?*

*Jak długo Piesek szukał nocy?*

Zabawa z dokańczaniem zdania, „Kiedy jest ciemno...”.

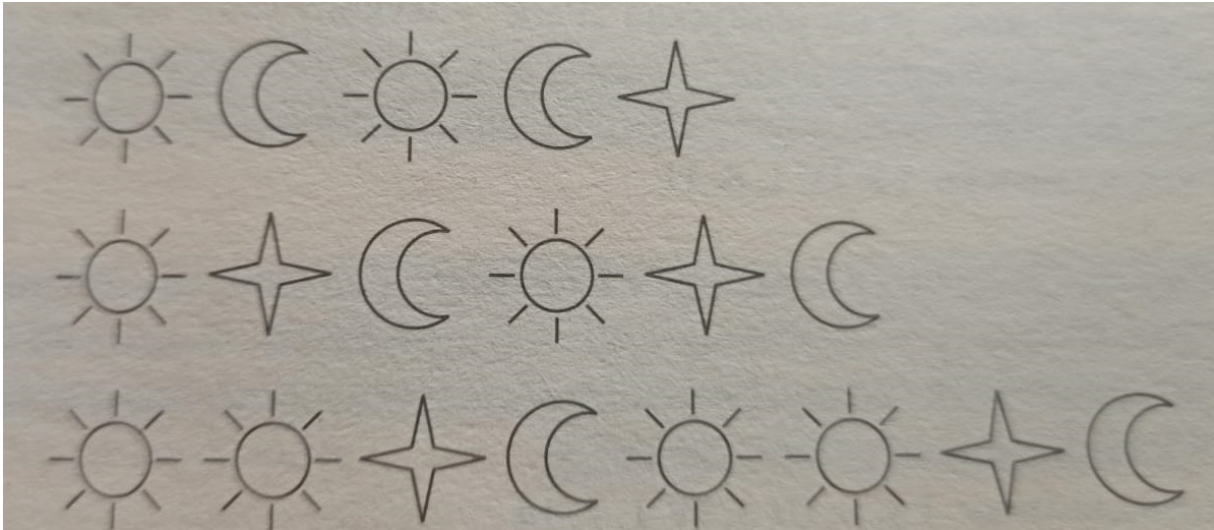
Do zabawy zaproszcie rodzeństwo oraz rodziców, usiądźcie na podłodze w kole. Rodzic w rękę trzyma kłębek włóczki, piłkę lub woreczek gimnastyczny. Mówi np.: *Kiedy jest ciemno... kładę się spać* i rzuca kłębek do wybranej osoby. Dziecko, które złapało kłębek, podaje swoją propozycję, np.: *Kiedy jest ciemno, na niebie świecą gwiazdki* i podaje włóczkę dalej. Zabawa kończy się, kiedy wszyscy uczestnicy zabawy wypowiedzą się.

Zabawa ruchowa orientacyjno-porządkowa „Słońce wstaje, słońce śpi”. Dzieci naśladują swoim ciałem słońce. Z pozycji na klęczkach wstają, ustawiając się wysoko na palcach na znak wschodzącego słońca. W tej pozycji zostają, dopóki nie usłyszą dźwięku np. trójkąta, tamburyna, grzechotki (posiadanego w domu instrumentu muzycznego). Na sygnał kulą się – słońce zachodzi.

Ćwiczenie umiejętności rozpoznawania i kontynuowania rytmu „Słońce, księżyc i gwiazda”.

Rodzicu narysuj na kartce papieru lub jeśli macie tablicę dziecięcą wzór. Zadaniem dziecka

jest przerysowanie go ołówkiem na swojej kartce papieru i dokończenie sekwencji według podanego wzoru, np.



### Zabawa „Pory roku” N

Pokażcie dziecku obrazki przedstawiające pory roku. Wydrukujcie lub napiszcie kartki z nazwami pór roku WIOSNA, LATO, JESIEŃ, ZIMA. Pomóżcie dzieciom odczytać nazwy oraz dopasować je do obrazków.



# WIOSNA

# LATO

# JESIEŃ

# ZIMA

Rozwiązywanie zagadek dotyczących pór roku.

*Tęsknimy za nią po długiej zimie,*

*czekamy, kiedy zimno minie.*

*Z nią przecież jest radości tyle!*

*Pierwsze kwiaty i motyle. (wiosna)*

*O tej porze roku mamy wakacje,*

*ciepłe dni i kwitnące akacje,*

*kolorowe kwiaty i złociste promienie,*

*które słońce zsyla nam na ziemię. (lato)*

Zabawa „Ile miesięcy ma cały rok”

Wraz z dziećmi wymieńcie nazwy miesięcy w kolejności, po wymówieniu nazwy miesiąca postawcie klocek na podłodze lub stole. Na koniec dzieci niech przeliczą klocki i odpowiedzą na pytanie *Ile miesięcy ma cały rok?*

Praca plastyczna „Zegar pór roku”.

Dzieci wycinają koła z bloku technicznego. Z pomocą rodzica dzielą koło na 4 równe części. Każda ćwiartka jest odpowiednikiem jednej z pór roku. Zadaniem dzieci jest stworzenie obrazków nawiązujących do: wiosny, lata, jesieni i zimy. Na środku rodzic przyczepia wskazówki ze sztywnego papieru kolorowego. Przytwierdza je pineską i korkiem.

Zachęcam do prezentacji swoich prac

Miłej zabawy